

Ksenia Olkusz

**W zaklętym kręgu stereotypów.  
Obraz gejszy w literaturze Zachodu  
(na wybranych przykładach)**

Słowo „gejsza” wywołuje określone skojarzenia, pobudzając wyobraźnię uwikłaną w stereotypowy i popularny sposób postrzegania tej grupy kobiet. Według ludzi Zachodu „gejsza” to kobieta, będąca odpowiednikiem kosztownej kurtyzany, ubrana w kimono, z pobieloną twarzą i skomplikowanym uczesaniem. Jest kwintesencją seksualnego luksusu, raczej niedostępnego dla *gaijinów* (czyli obcokrajowców). Wynika to z faktu, że „zawód gejszy kojarzył się błędnie z prostytutką, a w recepcji ludzi Zachodu był z nią wręcz utożsamiany”<sup>1</sup>. Podobny obraz podtrzymuje współczesna popkultura, propagując odpowiednio spreparowany i bardzo uproszczony portret kobiet tej profesji. Czyni to zarówno kinematografia, jak i literatura, sprawiając, że niezgodny z faktami sposób ukazywania postaci gejszy ulega pogłębieniu i utrwaleniu. Nawet gdy zamierzeniem autora staje się demistyfikacja i ukazanie prawdziwego świata, ulega on jednak zwykle komercyjnemu pragnieniu usatysfakcjonowania odbiorcy, uwzględniając czytelniczą potrzebę sensacji, tajemnicy (także tej erotycznej natury) i stawiając ją ponad wymogami autentyczności.

Motyw gejszy, eksploatowany głównie w literaturze obyczajowo-romansowej, kojarzy się więc obecnie z utrwalonym w kulturze stereotypem. Grawituje on niekiedy w kierunku dość radykalnego uproszczenia i wówczas pojawiają się takie „mutacje” motywu, jak choćby ten ukazany w powieści *Blond gejsza (The Blond Geisha)* Jiny Bacarr. Jest to utwór

---

<sup>1</sup> J. Tubielewicz, *Geisha, gejsza*. [W:] J. Tubielewicz, *Kultura Japonii. Słownik*, Warszawa 1996, s. 82.

z pogranicza literatury przygodowej, romansowej oraz pornograficznej i – jak sygnalizuje tytuł – tematem jest pobyt młodej Amerykanki w domu gejsz. Bohaterka w ekspresowym tempie przechodzi przez kolejne etapy szkolenia, doskonaląc się „w zawodzie” i dowodząc tym samym, że każda kobieta – jeśli odpowiednio ją wytrenować – może stać się gejszą.

Błędne jest przekonanie autorki, że proces edukacyjny gejszy był krótki i obejmował powierzchowne kształcenie w dziedzinie tańca i ceremonii parzenia herbaty. W rzeczywistości gejsz, „kobieta zajmująca się zawodowo uprzyjemnianiem spotkań towarzyskich”<sup>2</sup> musiała zdobyć takie umiejętności, jak śpiew, taniec, gra np. na *shamisenie*, wykazywać się elokwencją i wiedzą, którą opanowywała „w czasie wieloletniej nauki, rozpoczynanej we wczesnej młodości lub w dzieciństwie”<sup>3</sup>. Niemożliwe jest zatem osiągnięcie takiej biegłości zawodowej w krótkim czasie choćby z tego powodu, że „gejsza jest przede wszystkim artystką”<sup>4</sup>, która w dodatku „ma być kobietą idealną. Musi być elokwentna, elegancka, zadbana i dowcipna. Musi dobrze znać etykiety i mieć wyczucie co do tematów rozmowy, jakie powinna poruszać z gośćmi”<sup>5</sup>.

Wydaje się zatem, że sceneria i realia, w jakich toczy się akcja powieści Bacarr, są jedynie pretekstem do zaprezentowania nieskomplikowanej historii miłosnej (również w wymiarze erotycznym). Quasi-egzotyzm ma na celu zbudowanie atmosfery tajemniczości i niezwykłości, wynikających z potencjalnie niewielkiej wiedzy czytelnika na temat Kraju Kwitnącej Wiśni. Historia miłości i pożądania, będąca *leitmotivem* utworu byłaby co najmniej konwencjonalna, gdyby nie urozmaicające schemat czas i miejsce akcji – tyleż odległe, co egzotyczne i przez to fascynujące. Jednak nawet taki zabieg nie ukrywa niedostatków powieści, a więc sztuczności czy braku pogłębionej analizy psychologicznej bohaterów. Wrażenia tandetności nie umniejsza nawet owa „japońskość” otoczenia i niektórych postaci. Ośrodkiem zainteresowania autorki staje się bowiem życie erotyczne bohaterów, eksponowane w każdy możliwy sposób. „Bohaterowie to naturalistyczne potwory, żyjące wyłącznie pożądaniem i obsceniczno-

<sup>2</sup> Ibid.

<sup>3</sup> Tamże

<sup>4</sup> D. Hałasa, *Życie codzienne w Tokio*, Warszawa 2004, s. 176.

<sup>5</sup> Tamże

ścią”<sup>6</sup>. Bycie gejszą oznacza tutaj dla bohaterki przede wszystkim spełnienie jej erotycznych fantazji i marzeń o manipulacji męskim pożądaniem. W istocie owo zamierzenie przekłada się głównie na uogólnienia i niezbyt jasne konstatacje w rodzaju „gejsza to kobieta bardzo wyrafinowana, o nieposzlakowanej moralności. Chociaż często się zakochuje, czasami jej ukochany nie może zająć się nią tak, jak by chciał”<sup>7</sup>, czy „gejsza ukrywa swoje prawdziwe ja i ugina się niczym wierzba pod naporem ich życzeń, byle tylko ich zadowolić”<sup>8</sup>.

Powieść Bacarr ukazuje gejsze jako prostytutki, w dodatku niezbyt wyrafinowane i skupione wyłącznie na fizycznych aspektach istnienia. Skąpe informacje na temat procesu edukacyjnego czy tradycji towarzyszących nauce (poza ceremonią defloracji, którą zresztą uczyniono jednym z najistotniejszych wątków utworu, nie szczędząc pikantnych, a niekiedy i bardzo szczegółowych informacji na ten temat) sprawiają, że nie do końca czytelna staje się rzeczywista funkcja gejszy w japońskim społeczeństwie. Utożsamienie gejszy z prostytutką jest już nie tylko formą uproszczenia, lecz dowodzi głębokiego niezrozumienia i braku wiedzy o mentalności i kulturze Japończyków.

Wyjaśnieniem dla podobnej tendencyjności w konstruowaniu obrazu gejszy jest przynależność utworu do literatury pornograficznej. Dlatego elementem dominującym staje się w powieści Bacarr opis żądz i seksualnych upodobań bohaterów, w wyniku czego na drugim planie znajdują się wątki przygodowe i uczuciowe. Podobnie rolę tła pełni opis domu gejsz, który jest tylko pretekstem do zaprezentowania obyczajów seksualnych, obecnych na przykład we wzmiankach o japońskiej sztuce erotycznej (obrazy *shunga*<sup>9</sup>).

<sup>6</sup> [Bez autora], [www.biblionetka.pl/art.aspx?id=86234](http://www.biblionetka.pl/art.aspx?id=86234), data dostępu: 12.12.2009. Warto tutaj zaznaczyć, że w internetowych recenzjach przeważają opinie, że książka Bacarr jest nie tylko obsceniczna, ale też obraźliwa dla kultury japońskiej. Jeden z internautów zauważa, iż autorka powieści ma nikłe pojęcie o tradycji japońskiej, a *Blond gejsza* jest najlepszym tego dowodem.

<sup>7</sup> J. Bacarr, *Blond gejsza*, tłum. K. Puławski, Warszawa 2008, s. 19.

<sup>8</sup> Tamże s. 23.

<sup>9</sup> Określenie to w dosłownym tłumaczeniu oznacza „obrazy wiosenne”. „Stanowiły one w Japonii część kultury Przepływającego Świata (*ukiyo*) będące świadomym stanem oderwania od powszechnej rzeczywistości, od codziennych spraw i obowiązków” (T. Screech, *Erotyczne obrazy japońskie 1700–1820. Przestrzeń przepływającego świata*. Przekład B. Romanowicz, W. Laskowska, J. Wolska-Lencarczyk, Kraków 2006, s. 8).

Warto przy tym zauważyć, że bohaterka utworu postrzega ten rodzaj sztuki wyłącznie jako metodę erotycznego instruktażu, jeden z instrumentów zdobywania wiedzy na temat seksualnej satysfakcji. Fascynacja tradycją dotyczy jedynie wymiaru fizycznego, wskazuje jej funkcjonalność tylko w perspektywie technik osiągnięcia rozkoszy. Bacarr całkowicie rezygnuje z opisanego aspektu duchowego, kulturalnego i artystycznego, mimo że *shunga* dotyczy przecież także tych wymiarów. Powierzchnowości zainteresowań dowodzi również przywołanie najstynniejszego bodaj obrazu *shunga*, *Snu żony rybaka*<sup>10</sup>, autorstwa Hokusai (właśc. Katsushika Hokusai 1760-1849). Drzeworyt ten bohaterka powieści opisuje jako ulubione przedstawienie miłości: „mój ulubiony drzeworyt wykonał malarz Hokusai. Przedstawiał on wdychającą kobietę w objęciach dwóch ośmiornic. Zwierzęta owiły się wokół jej ciała i przysały do piersi, sięgając mackami we wszystkie zakamarki ciała i penetrując waginę oraz usta, tak że kobieta aż się wygięła z podniecenia. Czowała wtedy dziwne łaskotanie w brzuchu”<sup>11</sup>.

W nieco innej, choć nadal niezbyt autentycznej perspektywie, ukazuje gejszę John Allyn w *Opowieści o 47 roninach* (*The 47 Ronin Story*). Główny bohater utworu, przywódca roninów, zakochuje się z wzajemnością w pięknej i odważnej Okaru, która „jak na gejszę miała dość osobliwe pochodzenie, była bowiem córką wieśniaka”<sup>12</sup>. Bohaterka zostaje tutaj ukazana jako kobieta niezwykle rozważna, oddana i potrafiąca dokonywać trudnych wyborów moralnych. Dla swojego wybranka jest nie tylko kochanką, ale także partnerką i towarzyszką. Tak wyraźna gloryfikacja tej postaci wyraźnie wskazuje na fascynację zawodem gejszy, stanowiąc jednocześnie uzupełnienie stereotypowego obrazu Japonii, według którego tam, gdzie jest samuraj, musi pojawić się i gejsza.

Okaru posiada rzecz jasna wszystkie niezbędne cechy, które czynią ją kobietą idealną – wielką urodę, dobroć, inteligencję i talent. Bohaterka, „poświęcając się bez reszty najtrudniejszym klientom zyskała reputację

<sup>10</sup> Drzeworyt ten znany jest także pod tytułem *Polawiaczka awabi i ośmiornica*. Jest to drzeworyt w stylu *ukiyo-e*, opublikowany w 1814 r. w *Udrękach miłości*.

<sup>11</sup> J. Bacarr, *Blond gejsza*, s. 55.

<sup>12</sup> J. Allyn, *Opowieść o 47 roninach*. Przel. A. Sawicki, [bm] 2008, s. 187. Pochodzenie Okaru wcale nie jest tak bardzo osobliwe, jeśli wziąć pod uwagę, że „przed II wojną światową gejszami zostawały zazwyczaj córki gejsz lub dziewczynki z biednych, chłopskich domów [...], których rodzice nie byli w stanie utrzymać dużej liczby dzieci i sprzedawali córki do domu gejsz” (D. Hałasa, *Życie codzienne...*, s. 176).

najlepszej, gdy chodziło o pocieszenie i rozweselenie strapiionych. Pracodawca szybko poznał się na jej wartości i przyznał jej specjalne przywileje, potrafiła jednak tak dobrze ułożyć sobie stosunki z innymi gejszami, że nie odczuwały zazdrości<sup>13</sup>. Tak wyraźne nawiązanie do topiki literatury popularnej jednoznacznie identyfikuje postać Okaru, określając także zadanie, jakie musi wypełnić przy boku pozytywnego bohatera-herosa. Przeznaczeniem gejszy jest poświęcenie własnego szczęścia w imię wyższego celu, jakim jest zemsta na Kirze za śmierć pana Asano. Bez rozwagi i pomocy Okaru rewanż ten byłby zapewne niemożliwy lub przynajmniej trudniejszy.

Wizerunek dzielnej i pełnej poświęcenia gejszy przynosi także powieść Takashiego Matsuoki<sup>14</sup> *Chmara Wróbli* (*Cloud of Sparrows*). Główny bohater, książę Genji, jest początkowo zakochany w pięknej i mądrej Heiko. Ta zaś okazuje się nie tylko gejszą, lecz również wyszkolonym przez ninja zabójcą. Popularne skojarzenie samuraja, gejszy i ninja w dość niewyszukany sposób wpisuje się w kanon toposów literatury popularnej. Dominują tutaj bowiem schematy wyraźnie wyodrębniające księcia Genjiego jako herosa (dobry i prawy, przestrzegający kodeksu *bushidō* samuraj) i Heiko w podwójnej funkcji: kobiety-aniola (gejsza zakochana w swoim *danna*, dostrzegająca jego zalety, uwikłana w skomplikowany układ emocjonalny) i kobiety fatalnej (jako zabójczyni i ninja, zmuszonej do wykonywania rozkazów zwierzchników). Wszystkie te elementy identyfikują bohaterów jako postaci stereotypowe, przynależne do określonej konwencji.

Heiko posiada przy tym wszystkie cechy, które czynią z niej gejszę idealną. Jest ona bowiem nie tylko niezwykle urodziwa, lecz posiada doskonałe wykształcenie, potrafi prowadzić wyrafinowane konwersacje, jest subtelna, spostrzegawcza i dzielna. Jej oddanie Genjiemu skutkuje moralnym dylematem, ponieważ Heiko musi dokonać wyboru pomiędzy miłością a obowiązkiem. Mimo że uczuciowość nie powinna determinować działania gejszy, bohaterka poddaje się dyktatowi emocji, wykraczając poza ustalone tradycją normy posłuszeństwa; tym samym dokonuje samookreślenia, które sytuuje ją w opozycji do starego porządku. Ponieważ akcja powieści toczy się w momencie, kiedy Japonia otwiera się na Zachód, przewartościowaniu ulegają dotychczasowe reguły istnienia społecznego.

<sup>13</sup> J. Allyn, *Opowieści...*, s. 188.

<sup>14</sup> Autor jest Amerykaninem pochodzenia japońskiego.

„Za kilka lat nie będzie samurajów, shoguna, niezależnych prowincji ani feudałów. Licząca ponad dwa tysiące lat cywilizacja zniknie praktycznie w ciągu jednej nocy”<sup>15</sup>. Heiko, decydując się na sprzeciw i odmowę wykonania rozkazu, w jakimś stopniu opowiada się po stronie tych zmian i mimowolnie staje się ich uczestniczką. Dokonując wyboru, skazuje się tym samym na banicję i musi wyjechać do Ameryki, a „jej słynna uroda będzie pustym słowem. Amerykanie na jej widok będą odwracali głowy. Będą nią gardzili, będą jej dokuczali i będą wobec niej źli i okrutni”<sup>16</sup>. Tak jednoznaczna wizja przyszłości określa także znamienne niemożność przekroczenia barier kulturowych, choć swoistą nagrodą dla pełnej poświęcenia gejszy staje się znajomość ze zmagającym się z własną przeszłością Amerykaninem. Heiko pozostaje wychowaną na gejszą damą nawet wówczas, gdy cierpi, ponieważ poczucie obowiązku wobec mężczyzny w dużym stopniu determinuje jej wybory i zachowanie. „Heiko uklękła przy nim. Nie była pewna, czy jej nie uderzy. [...] Zza fałd kimona wyjęła zwykłą białą chusteczkę [...]. Otarła nią łzy z oczu Starka. [...] – Dziękuję – wyszeptał. Heiko skłoniła się i otworzyła usta, by wygłosić uprzejmą odpowiedź”<sup>17</sup>.

W *Chmarze Wróbli* gejsza ukazana więc zostaje jako kobieta niezwykła, bo obdarzona walorami fizycznymi i umysłowymi. Cechy te są zresztą zgodne z wymaganiami, jakie stawiano przed kobietami uprawiającymi ten zawód. Gejsze bowiem „z założenia miały dostarczać mężczyznom przyjemności dla duszy, rozrywki intelektualnej i estetycznej”<sup>18</sup>.

Powieść Matsuoki pokazuje gejszę w ujęciu niezwykle pozytywnym, czyniąc z niej postać o wiele ciekawszą i bardziej wyrazistą niż amerykańska bohaterka – Emily. Wynika to być może z faktu, że w zderzeniu dwóch kultur, japońskiej i amerykańskiej, ta pierwsza wydaje się bardziej subtelna, pełna zawilosci, lecz i niezwykle piękna. Ta druga zaś jawi się jako niezwykle prosta, lecz pozbawiona zasad moralnych i wyzuta z honoru, czego dowodem są dość niskie pobudki kierujące poczynaniami misjonarzy<sup>19</sup>. W ten sam sposób ujęte zostają postaci kobiece, a kontrast

<sup>15</sup> T. Matsuoka, *Chmara Wróbli*. Z ang. przeł. W. Nowakowski, Warszawa 2005, s. 439.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Tamże, s. 440.

<sup>18</sup> D. Hałasa, *Życie codzienne...*, s. 175.

<sup>19</sup> Trójka przybyłych do Japonii misjonarzy niekoniecznie kieruje się wiarą. W Cromwellu przeważa zapal do kaznodziejstwa i władzy nad wiernymi, Emily szuka ucieczki przed męskimi

pomiędzy mądrą Heiko i dość prostolinijną Emily zarysowany zostaje również poprzez miłość, którą Genji obdarza obie bohaterki. „Dwie kobiety. Piękna gejsza, która wie więcej, niż powinna wiedzieć. I naiwna cudzoziemka, która wie tylko to, co chce wiedzieć”<sup>20</sup>. Uczucie Heiko jest o wiele bardziej dojrzałe i głębokie, niż emocje Emily; poczucie obowiązku i świadomość niemożności trwałego związku z Genjim sprawiają, że gejsza godzi się opuścić Japonię i czyni to z niezwykłą godnością i poświęceniem.

Warto jeszcze dodać, iż w powieści Matsuoki poruszony zostaje problem postrzegania gejsz przez cudzoziemców. Gdy Emily pyta Heiko o znaczenie tego słowa, ta „przypomniła sobie, co przeczytała kiedyś w angielskim słowniku”<sup>21</sup> i odpowiada: „w waszej mowie najbliższe określenie to chyba «prostyutka»”<sup>22</sup>. Reakcją Amerykanki jest zgorszenie i niedowierzanie, toteż Japonka czuje się w obowiązku wyjaśnić, na czym polega „złożona hierarchia «dam do towarzystwa»”<sup>23</sup>. Wówczas misjonarka konstatuje, że „może «metresa» jest tu właściwszym słowem niż «prostyutka»”<sup>24</sup>, lecz i to nie jest zgodne ze stanem faktycznym: „Heiko westchnęła w duchu. «Metresa» bardziej pasowała do «konkubiny», lecz w gruncie rzeczy oba określenia były równie odległe od «gejszy», co «prostyutka»”<sup>25</sup>. Niemożność wyjaśnienia niuansów wynikających ze statusu społecznego, obowiązków i specyfiki życia kobiety tego zawodu sprawiają, że Heiko nie potrafi i nie może udzielić Emily wyczerpującej odpowiedzi. Podobne zawikłanie, wiążące się z odmiennością kultury Wschodu, wydaje się określać także współczesną interpretację słowa „gejsza”. W oczach człowieka Zachodu kobieta, która towarzyszy mężczyźnie, zabawia go czy zajmuje, jawi się z reguły jako przedstawicielka najstarszego zawodu świata. Trudno mierzyć się z tym stereotypem, trudno też pojąć, że „gejsza” to nie synonim „kobiety lekkich obyczajów”. Pragnienie wyjaśnienia pewnych zjawisk w znacznym stopniu upraszcza sposób postrzegania od-

---

żądzeniami, a Matthew podąża tropem mężczyzny, którego planuje zabić. W japońskich bohaterach przeważa pragnienie kształtowania przyszłości, determinuje ich poczucie odpowiedzialności, a także zasady honoru.

<sup>20</sup> T. Matsuoka, *Chmara...*, s. 352.

<sup>21</sup> Tamże, s. 120.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Tamże, s. 121.

<sup>25</sup> Tamże.

mienności, prowadząc w rezultacie do nieścisłości rzutujących na metody interpretacji składników kultury. Emily „słowo «prostyutka» kojarzyło się tylko z widokiem przeżartych alkoholem, schorowanych kobiet, które szukały czasem schronienia w domu misyjnym”<sup>26</sup>, a według Heiko jest to tylko jeden ze szczebli w hierarchii kobiet do towarzystwa.

Prezentacja gejszy jako kobiety rozwiązłej jest jednym ze sposobów wpisywania tej postaci w krąg pojęciowości zachodniej, będącym uproszczeniem o charakterze unifikacyjnym. W podobny sposób ukazana zostaje drugoplanowa bohaterka powieści Lian Hearn pt. *Sieć niebios* (*Heaven's Net is Wide*)<sup>27</sup>, kurtyzana Akane. Ta „gejszopodobna” bohaterka (wprawdzie nigdy nie nazwana „gejszą”, lecz opisana w taki sposób, by nietrudno było dokonać tej identyfikacji) cechuje się wybitną urodą i intelektem. Staje się faworytą młodego pana Shigeru Otori, który obsypuje ją prezentami i buduje dla niej dom. Mimo zaleceń, aby nigdy nie zakochała się w żadnym mężczyźnie, Akane ulega fascynacji swoim protektorem i uczucie to doprowadza ją do zguby. Warto zauważyć, że podobnie jak w *Chmarze Wróbli*, także w tej powieści gejsza staje się symbolem kobiety fatalnej, co wynikać może po części z faktu, że profesję tę ściśle łączy się z kwestią rozwiązłości, która po prostu niespecjalnie przystoi pozytywnej (i z reguły niewinnej) bohaterce. Akane jest nie tylko przedstawicielką najstarszego zawodu świata, w dodatku obdarzoną bujnym temperamentem erotycznym, lecz także czarownicą, która za wszelką cenę usiłuje przywiązać do siebie pana Otori.

Akane manipuluje mężczyznami i ponosi karę za igranie z uczuciami innych – zostaje uwiedziona przez niegodziwego wuja Shigeru Otori, w rozpacz zabija pomagającego jej w czarach mnicha, a wreszcie popełnia samobójstwo. Dla mieszkańców miasta kurtyzana staje się symbolem niespełnionej i tragicznej miłości, dlatego to właśnie u jej grobu szukają pocieszenia i miłosnej magii. Widać zatem wyraźnie, że uprawiana przez bohaterkę profesja staje się przyczyną emocjonalnego i moralnego konfliktu, którego rozwiązaniem może być jedynie śmierć. Rozpaczliwe połączenie Akane wynika wszakże z dokonanego przez nią wyboru, stanowiąc skutek niefortunnie ulokowanych uczuć oraz źle ukierunkowanych działań.

<sup>26</sup> Tamże, s. 120.

<sup>27</sup> Jest to piąta część *Sagi rodu Otori*, będąca prequelem pozostałych czterech tomów.



W każdej z wymienionych powieści bohaterki ponoszą konsekwencje swoich uczuciowych decyzji, stają się ofiarami z jednej strony nieprofesjonalnego (emocjonalnego) podejścia do opiekunów, a z drugiej własnej szlachetności i dążenia do zachowania równowagi, jaka dotychczas panowała w ich świecie. Poświęcenie stanowi tutaj najwyższą formę miłości, bowiem zaświadcza o przymiotach charakteru bohaterek. Zarówno Aka-ne, jak i Heiko oraz Okaru ilustrują stereotyp „dziwki o złotym sercu”, z powodzeniem prezentowany w licznych – mniej lub bardziej udanych – konfiguracjach. Konflikt z własnymi przekonaniami, zasadami moralnymi czy regułami rządzącymi światem jest z reguły wpisany w portret takiej postaci, stanowi integralną część procesu przemiany, jaki musi przejść bohaterka, aby ostatecznie okazać się godną akceptacji (także przez odbiorcę). Sprzeciw wobec zastanego porządku ma na celu uatrakcyjnienie wizerunku gejszy, jest manewrem zorientowanym na wzbudzenie w czytelniku określonych, pozytywnych odczuć. Tajemniczość i egzotyka, nierozzerwalnie związane z prezentacją protagonistki-gejszy, stają się w zasadzie jednym z elementów gry z odbiorcą. Orientalny sztafaż buduje najczęściej przekonanie o niezmienności pewnych zasad istnienia rzeczywistości przedstawionej i sprawia, że bunt bohaterek wydaje się tym bardziej wyrazisty i szokujący.

Osobną kategorię powieściowych gejsz tworzą bohaterki opowieści opartych na autentycznych biografiach przedstawicielek tego zawodu. Do tego kręgu przynależą *Wyznania gejszy (Memoirs of a Geisha)* Arthura Golden<sup>28</sup> oraz *Gejsza (Geisha)* Lisy Dalby. Obydwie powieści dotyczą dorastania i dojrzewania w świecie gejsz, a wierność japońskiej tradycji zostaje tutaj zachowana w wyższym stopniu niż w pozostałych utworach. Oboje autorzy nie ustrzegli się jednak swoistego idealizowania i zmitologizowania postaci gejszy, co widać zwłaszcza w dziele Golden. Bohalterka pokazana zostaje jako kobieta o ogromnych walorach duchowych i cielesnych, aczkolwiek jej niezwykłość polega przede wszystkim na zdolności do poświęcenia w imię skrywanej miłości. Zresztą uczucie jest w

<sup>28</sup> Jeden z internetowych komentatorów tak opisuje powieść Golden: „książka [ta] jest kicpską pogonią za sensacją, która tylko jako tako trzyma się kupy” ([www.nikki.blox.pl/2006/10/Wyznania-Gejszy.html](http://www.nikki.blox.pl/2006/10/Wyznania-Gejszy.html), data dostępu: 29.12.2009, s.1). Golden utrzymywał, że jest to opowieść skonstruowana w oparciu o zwierzenia gejszy Mincko Iwasaki, lecz nie do końca odpowiadało to prawdzie. W rzeczywistości Iwasaki skrytykowała Golden za sposób ukazania świata gejsz i wydała własną wersję autobiografii zatytułowaną *Geisha, a Life*.

świecie gejsz nie tyle zabronione, co napiętnowane, a zachodni autorzy ujawniają wyraźną skłonność do obdarzania swoich bohaterek nieposkromionym emocjonalizmem. Ukazują więc gejsze jako ofiary wielkiego, choć zakazanego uczucia, jako istoty wyrzekające się miłości w imię tradycji lub honoru. Prymat miłości, uchodzący w zachodniej literaturze za kanon relacji damsko-męskich, w Kraju Kwitnącej Wiśni posiada nieco inną interpretację, podlega odmiennym od europejskich zasadom. Wzorce zachodnie utrwalają zniekształcony obraz Japonii, budują nieprawdziwe, choć stereotypowe skojarzenia. Oczywiście trudno jest przełożyć odmienność obyczajową na język zrozumiały dla przeciętnego odbiorcy, jednak wnioski, jakie wyciąga on z lektury podobnych tekstów są błędne i pozbawione autentycznych podstaw. Portret gejszy w ujęciu zachodnim bywa nie tylko uproszczony, lecz niekiedy także drastycznie odbiega od rzeczywistości. Nietrudno jednak o nieprawdziwe wyobrażenie, jeśli ze względów komercyjnych mitologizuje się (i w ten sposób uatrakcyjnia) tę postać<sup>29</sup>.

Do zupełnie innej, choć równie ciekawej kategorii, należy książka Lei Jacobson *Amerykańska gejsza (The Bar Flower)*. Polskie tłumaczenie tytułu sugeruje ścisły związek z zamkniętym światem gejsz, natomiast w oryginale jest to nawiązanie do dziewcząt pracujących jako płatne towarzyszkki w tokijskich barach. Usadowione przy stole, ułożone jak bukiet (czy *ikebana*) młode kobiety oczekują na klientów i ich wybór. Nie są to gejsze *sensu stricte*, zresztą sama autorka wspomnień określa siebie i koleżanki mianem *hostess*, co jest najbardziej adekwatnym określeniem. Spolszczenie tytułu przez tłumacza lub wydawcę wskazuje jednoznacznie na nieznaną japońską kulturę i kojarzenie z zawodem gejszy każdej kobiety pełniącej rolę płatnej towarzyszkki.

Wydarzenia opisywane przez Jacobson odnoszą się do jej doświadczeń i są formą wspomnień, spisanych w celu terapeutycznym (autorka jest alkoholiczką). Czas akcji powieści obejmuje kilka lat, które autorka spędziła w Japonii, pracując jako *hostessa* w nocnym klubie w Tokio. Utwór Jacobson odsłania ponure sekrety zawodu płatnej towarzyszkki, pokazuje ciemne strony tej pracy – bezustanne zmęczenie pracujących w nocy

<sup>29</sup> Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że w obsadzie nakręconego na podstawie powieści Goldeny filmu *Wyznania gejszy* (2005, oryg. *Memoirs of a Geisha*, reż. Rob Marshall) w głównych rolach kobiecych obsadzono aktorki chińskie.

dziewcząt, nieoczekiwane zmiany nastroju *mama-san*, czy obowiązek spożywania alkoholu (aby w ten sposób skłonić klientów do zamawiania najdroższych trunków). To obraz nocnego życia współczesnej orientalnej metropolii, zdecydowanie różnej od tajemniczej Japonii gejsz, rzekomo odślanianej w kolejnych dziełach literackich czy filmowych. Wyznania Jacobson demaskują nie tylko nowoczesny styl nocnego życia, ale też brutalnie demystyfikują wyobrażenia Europejczyków czy Amerykanów na temat specyfiki zawodu dzisiejszych pseudo-gejsz. To już nie hermetyczny świat eleganckich kobiet, lecz rzeczywistość młodziutkich dziewcząt, których wybory życiowe nie do końca odpowiadają aspiracjom. Zawsze uśmiechnięte hostessy są w istocie wytwórem męskiej wyobraźni, alkoholową iluzją, której podtrzymanie kosztuje wiele wysiłku (ze strony kobiet) i pieniędzy (klienci).

Gejsza jako ikona i ucieleśnienie erotycznych fantazji prezentowana jest w literaturze popularnej w niezwykle uproszczony i niekiedy daleki od oryginału sposób. Na umocnienie stereotypu wpływa dość znacząco fakt, że w kulturze Zachodu zawód ten postrzegany jest przez pryzmat erotycznych wyobrażeń i z perspektywy doświadczenia kulturowego, które ugruntowało konkretne skojarzenie dotyczące niezamężnej kobiety, dotrzymującej towarzystwa mężczyznom. Taka jednostronność oceny nie pozostawia zbyt wiele miejsca na dopowiedzenia czy sprostowanie. Popkultura czyni z gejszy kolejny symbol, niezbyt obfity w treści, za to jednoznacznie kojarzony ze sferą orientalno-seksualną. Literatura popularna podejmuje taką właśnie interpretację postaci gejszy, utrwalając w ten sposób rozpowszechniony stereotyp. Jako bohaterka literacka gejsza otrzymuje cały zestaw stałych cech, takich jak zniwalająca uroda, intelekt, walory duchowe, zdolność do wielkiej miłości i poświęcenia w imię tejże. Te atrybuty i przymioty wiążą się jednak ze zeuropeizowanym czy zamerykanizowanym konterfektem gejszy, z upodobaniem zachodniego czytelnika do takiego właśnie obrazu kobiety tej profesji.